

ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI ZAROBKOWYCH I GOSPODARCZYCH IM. KS. PIOTRA WAWRZYNIAKA

POZNAŃ, PLAC WOLNOŚCI 18 m. 14

TELEFON nr 27-92

BIULETYN PRASOWY

Rok III.

Nr 6

Poznań, dnia 15 marca 1939

RUCH W WIELKOPOLSKICH SPÓŁDZIELNIACH KREDYTOWYCH.

W ciągu roku 1938 wniesiono do wlkp. spółdzielni kredytowych wkładów na sumę 24 619 400 zł, wypłacono deponentom 24 559 000 zł. Wprawdzie efektywnie przyrost wkładów przy końcu 1938 r. był niewielki, to jednak byłby on znacznie wyższy, gdyby nie wypadki marcowe i wrześniowe, które skłoniły licznych deponentów do wycofania znacznych wkładów, a które do końca roku sprawozdawczego zaledwie w części wróciły do kas bankowych.

O żywotności wielkopolskich spółdzielni kredytowych świadczą także sumy udzielonych kredytów. I w tej dziedzinie osiągnęły wielkopolskie spółdzielnie poważne wyniki. 4 383 700 zł udzielonych kredytów dla rolników, rzemieślników i kupców w wysokim stopniu przyczyniło się do ożywienia życia gospodarczego w Wielkopolsce. Ogólna suma kredytów, udzielonych do końca ubiegłego roku, wynosiła okrągło pięćdziesiąt milionów zł.

ROZWÓJ SPÓŁDZIELNI RZEMIEŚLNICZYCH W WIELKOPOLSCE.

W Wielkopolsce działają 3 zasadnicze typy spółdzielni rzemieślniczych. 1) spółdzielnie wytwórcze, 2) spółdzielnie zakupu i zbytu (handlowe), 3) spółdzielnie mieszane (wytwórczo-handlowe).

Typ rzemieślniczych spółdzielni wytwórczych jest reprezentowany w Wielkopolsce przez Spółdzielnię krawiecką z odp. udz. w Poznaniu, Spółdzielnię Rymarsko-Siodlarską z odp. udz. w Poznaniu, Spółdzielnię Szewców i Cholewkarzy z odp. udz. w Poznaniu, Chrześcijańską Spółdzielnię Szewców i Cholewkarzy w Kaliszu, Chrześcijańską Spółdzielnię Krawców w Kaliszu, Chrześcijańską Spółdzielnię Stolarzy w Koninie, Chrześcijańską Spółdzielnię Szewców w Błaszczkach.

Dla przykładu, obrazującego rozwój spółdzielni rzemieślniczych, przytoczymy kilka danych, dotyczących Spółdzielni Krawieckiej z odp. udz. w Poznaniu. Spółdzielnia powyższa powstała w roku 1936 przy udziale 24 członków, którzy wykupili po jednym udziale w wysokości 50 złotych. Obroty spółdzielni wynosiły w trzech kwartałach 1938 roku 45 000 zł.

Na obroty spółdzielni składały się przeważnie zlecenia szycia mundurów z powierzonych materiałów. Pomyślnie rozwija się również Spółdzielnia reperacyjno-wytwórcza z odp. udz. Szewców i Cholewkarzy w Poznaniu. Założona w roku 1938 liczy przeszło 200 członków. Spółdzielnia posiada własny lokal handlowy, w którym sprzedaje wszelkiego rodzaju obuwie, wyprodukowane w samodzielnych warsztatach członków; przyjmuje również reperacje obuwia do własnego warsztatu reperacyjnego. Ostatnio spółdzielnia wykonała 1 400 par obuwia dziecięcego wartości około 15 000 zł dla Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego dla walki z bezrobociem w Poznaniu. Spółdzielnia organizuje szeroko zakrojoną produkcję chałupniczą wszelkiego rodzaju

obuwia, będącego w stałym zapotrzebowaniu u miejscowych kupców.

Drugi typ spółdzielni, t. zw. spółdzielnie zakupu i zbytu, reprezentowane są przez:

1. Centralny Syndykat Gospodarczy Rzemiosła Rzeźnicko-Wędliniarskiego w Poznaniu;
2. Rzeźniczą Składnicę Skór i Odpadków Poubojowych w Poznaniu;
3. Spółkę Rzeźniczą Sp. z odp. udz. w Ostrowie;
4. Spółdzielnię Fryzjerów w Poznaniu;
5. Spółdzielnię Stolarzy „Jedność” w Swarzędzu.

Spółdzielnie omawianego typu rozwiązały pozytywnie sprawę fachowego segregowania, konserwowania i sprzedaży skór i odpadków poubojowych; surowce te były do niedawna opanowane wyłącznie przez handlarzy żydowskich. Jedną z pierwszych spółdzielni, która się zawiązała była „Rzeźnicza Składnica Skór i odpadków poubojowych z odp. udz.” w Poznaniu. Obroty jej osiągnęły w roku 1937 przeszło milion złotych.

Spółdzielczość rzemiosła rzeźnicko-wędliniarskiego opiera się o **Centralny Syndykat Gospodarczy Rzemiosła Rzeźnicko-Wędliniarskiego Sp. z odp. udz.** w Poznaniu. Syndykat zawiązał się w r. 1935, przyjmując rolę centrali gospodarczej. Obroty Syndykatu wynosiły w 1937 r. 7 329 945 zł. Posiada 1 022 członków, którzy złożyli 127 192 kapitału udziałowego (1937 r.).

W innych branżach rzemiosła spółdzielczość czyni podobne postępy, przynosząc rzemieślnikom szereg korzyści, czy to przejmując na siebie rolę sprzedawcy wyprodukowanych towarów, czy też udostępniając im korzystanie z droższych maszyn lub dostarczając lepszych i tańszych surowców.

NOWE SPÓŁDZIELNIE W WIELKOPOLSCE.

Okręgowy Związek Spółdzielni Rolniczych i Zapróbkowo-Gospodarczych w Poznaniu przyjął w ostatnim czasie kilka nowych spółdzielni. Między innymi przyjęto do Związku w styczniu 1939 r. Spółdzielnię Zbytu Zwierząt Rzeźnych w Gostyniu z odp. udz. Do Spółdzielni tej należy 146 rolników; zajmuje się zbytem zwierząt rzeźnych. Poza tym przy-

jęto dwie spółdzielnie mleczarskie, mianowicie: Spółdzielnię Mleczarską w Odolanowie z odp. udz. i Okręgową Mleczarnię Spółdzielczą w Dobrzycy z odp. udz.

SPÓŁDZIELNIE MLECZARSKIE NA POMORZU.

W dziedzinie spółdzielczości mleczarskiej na Pomorzu trzeba zanotować poważny rozwój polskich placówek w latach 1934—1938.

W roku 1934 było na Pomorzu 18 polskich mleczarni spółdzielczych, w roku 1938 ilość mechanicznych mleczarni wzrosła do 38, a łącznie z przyłączonymi powiatami do 52 mleczarni okręgowych i ponad 100 śmietañczarni o łącznej przeróbce 180 mil. litrów mleka. Poza tym pracuje na Pomorzu jeszcze 38 niemieckich mleczarni spółdzielczych, przerabiających około 70 milionów litrów mleka, oraz duża ilość zakładów prywatnych, w których przerób szacuje się na ca 120 milionów litrów mleka. Łącznie zatem przerabia się w zakładach mleczarskich Wielkiego Pomorza około 370 milionów litrów mleka.

Mimo szybkich postępów mleczarstwa polskiego nadal notujemy przerost niemieckich wpływów w mleczarstwie pomorskim. Niemieckie mleczarnie w liczbie 38 opierają swoją egzystencję w 60—70% na dostawie mleka z polskich gospodarstw. Polaków jednak na członków nie przyjmują, aby na zewnątrz utrzymać niemiecki charakter przedsiębiorstwa oraz czerpać dochody, które szacuje się na pół miliona zł rocznie. Stan ten, dzięki solidarnej akcji, coraz szybciej likwiduje społeczeństwo polskie; należy się spodziewać, że już w niedalekim czasie ilość niemieckich mleczarni spółdzielczych spadnie do stanu, odpowiadającego procentowej ilości ludności niemieckiej oraz jej znaczeniu gospodarczemu.

O SPÓŁDZIELCZOŚCI I HANDLU PRYWATNYM W DYSKUSJI BUDŻETOWEJ SEJMU.

W toku obrad w ramach bieżącej sesji budżetowej izb parlamentarnych poruszano wielokrotnie

zagadnienie spółdzielczości. Sprawa ta była szczególnie żywo dyskutowana w czasie obrad nad budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Mówcy, pochodzący z różnych środowisk społecznych, wypowiadali swoje uwagi, które najczęściej koncentrowały się koło zagadnienia stosunku spółdzielczości do handlu prywatnego. W odpowiedzi zabrał głos p. Min. Roman i stwierdził, że trzeba znaleźć wyśrodkowaną linię postępowania, ponieważ obie formy i spółdzielczość i handel — są potrzebne. Ścieranie się ich na peryferiach jest nieuniknione — zdaniem p. Ministra; przy czym wyraził życzenie, żeby Sejm kontynuował akcję zapoczątkowaną w ubiegłym roku przez ówczesnych posłów. Zostały mianowicie powołane 2 komisje — jedna, złożona z grup reprezentujących spółdzielczość, druga — z grup, które broniły handlu prywatnego; z pracy obydwóch komisji miała powstać synteza.

Trzeba stwierdzić, że zagadnienie to jest raczej aktualne na terenie województw centralnych, wschodnich i południowych. W województwach zachodnich dawno istniejąca współpraca między spółdzielczością a handlem prywatnym przyczyniła się walcie do całkowitego opanowania handlu przez żywiol polski.

NOWY SKŁAD PAŃSTWOWEJ RADY SPÓŁDZIELCZEJ.

Zgodnie z art. 116 Ustawy o spółdzielniach Pan Minister Skarbu powołał w dniu 6 marca 1939 r. na członków Państwowej Rady Spółdzielczej na przeciąg dwóch lat następujące osoby: **senator ks. Wacław Bliziński** — prezes Rady Związku Okręgowego Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych w Warszawie, **ks. Feliks Bolt** — prezes Rady Okr. Związku Spółdz. Roln. i Zar.-Gosp. w Toruniu, **inż. Czesław Dębicki** — prezes Rady Okr. Związku Spółdz. Roln. i Zar.-Gosp. w Wilnie, dyr. Stanisław Dippel — członek Zarządu „Społem” Związku Spółdzielni Spożywców R. P., dr Marian Filipek — członek Rady Nadzorczej Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych R. P., **ks. Leon Janczewski** — prezes Rady Okr. Związku Spółdz. Roln. i Zar.-Gosp. we Lwowie, dyr. Józef Jasiński — członek

Zarządu „Społem” Związku Spółdz. Spoż. R. P., **dr Jan Kotas** — wiceprezes Rady Głównej Związku Spółdz. Roln. i Zar.-Gosp. R. P., **dyr. Adam Nowakowski** — członek Zarządu Głównego Związku Spółdz. Roln. i Zar.-Gosp. R. P., **p. Piotr Olewiński** — wiceprezes Rady Okr. Związku Spółdz. Roln. i Zar.-Gosp. w Białymstoku, senator inż. Julian Pawlikowski — prezes Związku Rewiz. Spółdz. Ukraińskich, **p. Bolesław Przegaliński** — dyr. Spółdzielczego Instytutu Naukowego w Warszawie, dyr. Marian Rapacki — prezes Zarządu „Społem” Związku Spółdz. Spoż. R. P., **p. Bernard Saenger** — prezes Związku Spółdz. Niemieckich w Polsce, **dr Włodzimierz Seydlitz** — prezes Rady Głównej Związku Spółdz. Roln. i zar.-Gosp. R. P., **dr Adolf Silberschein** — członek Prezydium Rady Związku Spółdz. Żydowskich w Polsce, **p. Piotr Soboń** — prezes Rady Okr. Związku Spółdz. Roln. i Zar.-Gosp. w Krakowie, major Gustaw Tysowski — członek Rady Nadz. Związku Rew. Spółdz. Wojskowych, inż. Wacław Wojewódzki — prezes Rady Nadz. „Społem” Związku Spółdz. Spoż. R. P., **p. Edward Kleszczyński** — wiceprezes Związku Izby i Organizacji Rolniczych.

Poza tym w skład Rady Spółdzielczej wchodzi następujący delegaci Ministerstw: gen. Aleksander Narbutt-Łuczyński — Min. Spraw Wojskowych, radca dr Melania Bornstein-Łychowska — Min. Pracy i Opieki Społecznej, sędzia dr Aleksander Wolter — Min. Sprawiedliwości, nacz. Antoni Hebrowski — Min. Spraw Wewnętrznych, nacz. Antoni Jabłonowski — Min. Rolnictwa i Reform Rolnych, nacz. Kazimierz Sokołowski — Min. Przemysłu i Handlu i dyr. Piotr Berdecki — Min. Skarbu.

Prezesem Rady Spółdzielczej jest mianowany przez Pana Ministra Skarbu **dr Aleksander Całkośński**, były dyrektor Okręgowego Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych w Poznaniu.

ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI POLSKICH W NIEMCZECH BEZ WŁASNEJ SIEDZIBY

Związek Spółdzielni Polskich w Niemczech, który w roku ubiegłym przeniósł swoją siedzibę do Wrocławia, znalazł się wobec nowych trudności.

Oto prezydent Rejencji we Wrocławiu bez podania powodów nie zezwolił Związkowi na kupno domu. Odmowa ta nastąpiła wbrew pierwszej decyzji władz niemieckich, które początkowo nie oponowały przeciwko wykupowi domu z rąk żydowskich. Istotnie Związek Spółdzielni Polskich nie tylko przeniósł do tego domu swoją siedzibę, której poświę-

cenie odbyło się w grudniu r. ub., ale również dokonał w niej znacznych inwestycji. Trzeba dodać iż odmowne załatwienie wniosku Związku Spółdzielni Polskich w Niemczech nie może się opierać na ustawie o ochronie granic Rzeszy i odwecie, gdyż ustawa ta nie obejmuje terenu wrocławskiego.

Wydawca: Związek Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych im. Ks. Piotra Wawrzyniaka

Redaktor: mgr. Zygmunt Węgrzyk.

Odbito w Drukarni Współczesnej — Poznań, Plac Wolności 18.

